

Marcin Dziewanowski*

(Rec.) A. Dziedzic, *Sośnia „Szwedzki Most”. Materiały krzemienne ze zbiorów Zygmunta Glogera (= Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Krakowie 8)*. Kraków: Wydawnictwo Muzeum Archeologiczne w Krakowie 2019, 191 stron, 26 rycin, 14 tabel; 53 tablice, w tym 2 ze zdjęciami

Recenzowane opracowanie stanowi prezentację archiwalnego zbioru archeologicznego pozyskanego przez Zygmunta Glogera (1845–1910) na stanowisku nr 1 w Sośni („Szwedzki Most”), gm. Radziłów, woj. podlaskie (str. 7), zdeponowanego od 1912 roku. w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Inwentarz składa się z 6300 zabytków krzemienych, 18 fragmentów ceramiki oraz 3 wyrobów metalowych i 2 monet. Badacz jest uznawany za prekursora polskiej archeologii, dla którego ważną rolę odegrało Muzeum Starożytności Krajowych w Krakowie powstałe w 1850 roku. Znamienne jest, że początek zainteresowań archeologią zbiegł się w czasie z powstaniem katedry archeologii w 1866 roku w Krakowie, gdy jednocześnie studiował na Wydziale Prawa i Administracji Szkoły Głównej w Warszawie (str. 18). W tym czasie utrzymywał kontakty z Bolesławem Podczaszyńskim (archeolog), Józefem Przyborowskim (miłośnik archeologii), a także z Michałem Federowskim (etnograf i archeolog) i Oskarem Kolbergiem (etnograf). Zygmunt Gloger jest znany nie tylko archeologom i historykom w znacznej mierze dzięki książce pt. *Dolinami rzek* (1903) napisanej pod wpływem doświadczeń zebranych w latach 1872–1899 w trakcie wypraw krajoznawczych dolinami rzek Wisły, Bugu, Narwi, Biebrzy, Niemna, Warty, Sanu, Dniestru, Dniepru, Horynia, Dźwiny, Bohu i kilkunastu innych (str. 19). W ich trakcie odkrył on 90 stanowisk archeologicznych, z których pozyskiwał zabytki archeologiczne. Spośród nich strategiczne znaczenie miało właśnie stanowisko Sośnia „Szwedzki Most”, które, jak się zaznacza, dostarczyło nie tylko najbardziej liczebnego zbioru, ale też najbardziej zróżnicowanego

stylistycznie i typologicznie. W latach 1900–1903 wydano w Warszawie jego czterotomową *Encyklopedię staropolską ilustrowaną* stanowiącą podsumowanie życiowych fascynacji i badań.

Znaleziska archeologiczne z Sośni są ważne przede wszystkim dla historii polskiej archeologii jako materialne świadectwo rozwoju starożytnictwa w XIX wieku, ale także muzealnictwa. Autorka na podstawie analizy zbioru stwierdza możliwą do zauważenia skłonność Zygmunta Glogera do budowania zbioru na podstawie kryteriów naukowych, pozwalających zobrazować zasób stanowiska i strukturę znajdujących się na nim przedmiotów zabytkowych, a nie tylko estetycznych, jako potencjalnych przedmiotów o wartości wystawienniczej. Znamienne dla epoki jest jednakże myślenie o wartości stanowiska archeologicznego i starożytności przez pryzmat liczby typów i odmian (por. cytaty na str. 10).

Monografia poświęcona kolekcji Zygmunta Glogera ze stanowiska nr 1 w Sośni („Szwedzki Most”) nie jest pierwszym opracowaniem autorki poświęconym zbiorom archiwalnym z zasobów Muzeum w Krakowie (Dziedzic 2005; 2011). W trakcie prac nad materiałami ze stanowiska w Sośni podjęła próbę rozwiązania problemów klasyfikacyjnych ze skrobaczami (Dziedzic 2013). Recenzowana publikacja składa się z ośmiu części oznaczonych cyframi rzymskimi. Pierwsze dwa rozdziały poświęcono wprowadzeniu czytelnika w historię zbioru i zaprezentowano pokrótce osobę odkrywcy, kolejne dwa omawiają zabytki archeologiczne, zaś dwa ostatnie to tabele klasyfikacyjne i tablice rysunkowe.

Pierwszy rozdział (str. 7–17) wprowadza czytelnika w historię stanowiska archeologicznego i uzasadnia

* e-mail: obsydianowy@poczta.onet.pl

nadanie wysokiej rangi omawianemu zbiorowi, który już w 1883 roku został uznany za największy w całym Królestwie Polskim. Autorka uwzględniła wiedzę o muzealiach archiwalnych i zebrała obserwacje istotne dla oceny wartości poznawczej, między innymi poprzez opisanie losów podzbiorów i możliwych przemieszczeń (str. 10–13). W świetle zachowanej dokumentacji archiwalnej pierwszym badaczem, który podjął się próby jego opracowania, był Stefan Krukowski. W roku 1925 miał on porządkować znaleziska zgodnie ze swoją wizją przemian krzemieniarstwa w mezolocie. Chociaż kierował się w swoich działaniach kryteriami planigraficznymi, surowcowymi, typologicznymi i technicznymi, a więc sposób myślenia o przedmiotach krzemiennych nosił znamiona wieloaspektowości, to jednak dokonywał on różnych przemieszczeń mających na celu stworzenie homogennych podzbiorów zbiorów (str. 12 za Kozłowski 2007, 93). Symbolem specyfiki zbiorów archiwalnych jest fakt stwierdzenia wśród przedmiotów z Sośni grocika pochodzącego z Moszczanicy na Wołyniu (str. 13). Najważniejsza informacja dla zrozumienia wkładu Zygmunta Glogera dla wiedzy o epoce kamienia na Podlasiu wynika z rezultatów badań weryfikacyjnych przeprowadzonych w 1965 roku przez Romualda Schilda. Okazało się bowiem, że wielokulturowe stanowisko wydmowe w Sośni uległo zniszczeniu, a tym samym inicjatywa miłośnika starożytności przyczyniła się do uratowania śladów niemożliwych już do przebadania zgodnie z zasadami współczesnej metodyki badań terenowych. Drugi rozdział (str. 17–21) poświęcono w całości autorowi badań – erudycie, osobie wszechstronnie wykształconej. Szerokie horyzonty i możliwość realizacji zainteresowań zawdzięczał dobrze sytuowanej rodzinie skoligaconej z wieloma lokalnymi rodami. W młodości miał możliwość nawiązania kontaktów z takimi postaciami jak Julian Bartoszewicz, Józef Ignacy Kraszewski i Kazimierz Władysław Wójcicki. Zapewne dzięki tym wzorcom już jako 16-letni chłopiec spisywał pieśni i podania ludowe, a także sporządzał dokumentację rysunkową obiektów architektonicznych. Na podstawie przedstawionego opisu w biografii zarysowuje się obraz człowieka silnie związanego z powiatem augustowskim, ale stale czerpiącego wzorce kulturalne w ośrodku warszawskim i krakowskim.

Najbardziej obszerne części monografii zawierają omówienie struktury poszczególnych podzbiorów według porządku muzealnego (Roz. III) oraz według kryteriów typologiczno-stylistycznych i technologicznych (Roz. IV). Trzeci rozdział (str. 23–66) zawiera szczegółowy opis poszczególnych podzbiorów z kolekcji Zygmunta Glogera według stanu inwentarza muzealnego. Zasady

klasyfikacji materiałów krzemiennych wyznaczają opracowania Elżbiety Kempisty i Hanny Więckowskiej (str. 34), zaś w przypadku zagadnień technologicznych i stylistycznych punkt odniesień tworzy zestawienie cech wiórów z monografii Marcina Wąsa (str. 26) oraz monografia mezolitu Europy Tadeusza Galińskiego (2002).

Rozdział czwarty (str. 23–66) jest najbardziej zróżnicowany i zamieszczono w nim teksty autorstwa innych archeologów. Autorka podjęła współpracę w zakresie specyfiki surowcowej z Adamem Wawrusiewiczem (str. 69–79), archeologiem doświadczonym szczególnie w badaniach regionu, co znajduje odzwierciedlenie w nasyceniu tekstu informacjami ważnymi dla zrozumienia poszczególnych komponentów zbioru. Autor znacząco wykracza poza tytuł artykułu, podejmując próbę stworzenia pełniejszego obrazu specyfiki regionalnej, wskazuje obecność komponentu nakopalnianego i jego rolę w gospodarce surowcowej społeczności epoki kamienia regionu północno-wschodniego, szczególnie w horyzoncie wczesnej epoki brązu. Na konieczność szczegółowego analizowania zbiorów wielokulturowych wskazuje opracowywany zbiór pracowniany ze stanowiska 56 w Złotorii (str. 72).

Osobną ekspertyzę wykonała Katarzyna Pyżewicz, która w kilkunastostronicowym raporcie (str. 99–111) podsumowała wyniki badań traseologicznych przeprowadzonych w celu ustalenia stopnia ich uszkodzenia w wyniku procesów podepozycyjnych oraz udokumentowania ewentualnych śladów użytkowania. Niestety poza kilkoma cechami dokumentującymi zabiegi techniczne nie stwierdzono śladów użytkowania, co uznano za efekt długiego okresu zalegania zabytków na powierzchni wydmy i wystawienia na wiele czynników podepozycyjnych.

Krótki tekst Karola Nawrota (str. 111–113) poświęcony jest monetom nowożytnym mającym znaczenie jedynie z uwagi na ich przynależność do archiwalnej kolekcji Zygmunta Glogera. Należy jednakże zaznaczyć, że stanowią one świadectwo historii starożytności i nie mogą być postrzegane jedynie w kategoriach zabytku archeologicznego.

W kolejnych częściach monografii autorka dokonała wyczerpującej analizy aspektów technologicznych, typologicznych i stylistycznych. Wykazała obecność w zbiorze komponentów paleolitycznych o cechach lyngbajskich i świderskich. Najważniejszy zestaw zabytków łączy się z wczesną kulturą janisławicką, tj. zespołami typu Maksymonis z elementami kultury greńskiej. Bez wątplenia kolejne fazy osadnicze wiązały się z ugrupowaniami mającymi w zestawie narzędziowym groty typu janisławickiego osadzone w kontekście technologii,

która została wprowadzona przez kulturę janisławicką. Niestety nadal trudno jest rozdzielić elementy z horyzontów późnomezolitycznych (klasyczna kultura janisławicka) i paraneolitycznych (kultura niemeńska). Społeczności szeroko rozumianej kultury niemeńskiej pozostawiły liczne zabytki, spośród których niestety jedynie nieliczne można precyzyjnie datować i łączyć z kolejnymi fazami rozwojowymi sięgającymi horyzontu kultury sznurowej (np. grociki) oraz kultury mierzanowickiej (importowany sztylet).

W ocenie autora szczególną wartość posiada obszerna dokumentacja rysunkowa muzealiów kolekcji Glogera zaprezentowana na 51 tablicach tworzących rozdział ósmy. Wysokiej jakości ryciny zabytków, bardzo często ukazanych w wielu rzutach, znacząco podnoszą wartość monografii i umożliwiają rozmowę między badaczami krzemieniarstwa o aspektach typologicznych, stylistycznych i technologicznych jedynie na podstawie wizualizacji zabytków.

■ PODSUMOWANIE

Recenzowana monografia zbiorów z odkryć Zygmunta Glogera stanowi ważną pozycję dla badaczy historii polskiej archeologii w 4. ćwierci XIX wieku oraz epoki kamienia północno-wschodniej części Polski. Szczególny jej walor dostrzega się w bogatej dokumentacji rysunkowej zabytków krzemiennych, pozwalającej specjalistom wykorzystać w pracy naukowej znaleziska archiwalne z nieistniejącego już stanowiska wydmowego nr 1 w Sośni.

Komponent późnopaaleolityczny, chociaż jest wyraźnie zdekompletowany, wpisuje się w stan wiedzy o kulturze późnego paleolitu na Podlasiu. W tym aspekcie należy zauważyć brak odniesień do dorobku ośrodka suwalskiego (np. badania na stanowisku Dręstwo i publikowane we współpracy z UAM w Poznaniu: np. Dziewanowski 2006) oraz warszawskiego (seria publikacji: np. Przeździecki 2006).

Bez wątplenia najważniejszymi są zaprezentowane materiały mezolityczne typu greńskiego (liściaki typu Maksymonis) i z młodszych faz kultury janisławickiej. Możliwość wykorzystania znalezisk ugrupowań niemeńskich jest nadal ograniczona z uwagi na brak czystych zespołów reperowych. Jednakże wysoka jakość rysunków pozwoli w przyszłości najpewniej wykorzystać dorobek Zygmunta Glogera w celu wydzielenia zabytków z młodszych faz neolitu i nadać im znaczenie.

W odniesieniu do rozważań surowcowych zabrakło informacji o publikowanych znaleziskach późnopaaleolitycznych z Dręstwa, gm. Bargłów Kościelny, wykonanych z konkretu krzemienia kredowego o jakości zdecydowanie nakopalnianej, mających odniesienie na

fotografiach umieszczonych w artykule A. Wawrusiewicza (Ryc. 3: 1, 2). Wydaje się, że zagadnienie gospodarki lokalnymi zasobami o charakterze nakopalnianym i narzutowym wymaga silniejszego zaakcentowania, bowiem wiedza o lokalizacji wychodni jest ściśle warunkowana kulturowo.

Ze względów wykazanych w publikacji najważniejszym aspektem studium przedmiotów krzemiennych jest ukazanie znaczenia działalności miłośników archeologii, zwanych też starożytnikami, w zakresie inicjowania świadomości o istnieniu świadectw dziedzictwa kulturowego i potrzebie metodycznego rejestrowania stanowisk. Z perspektywy przeszło 140 lat od wycieczki Zygmunta Glogera, dzięki omawianemu opracowaniu, można zrozumieć konieczność zabezpieczania zabytków zagrożonych zniszczeniem, których utracenie znacząco zubaża wizję sieci osadniczej i stan wiedzy o przemianach kulturowych. Należy zauważyć, jak wyraźnie rysuje się lokalna specyfika inwentarza zarówno w skali pojedynczych przedmiotów, jak i całego zbioru. Ponadto, zgodnie ze słowami zawartymi w podsumowaniu: *Zasługą Glogera jest to, że zebrał on ze stanowiska nie tylko atrakcyjne narzędzia, ale i półsurowiec, i odpadki. Było to nowatorskim podejściem, gdyż działa on w okresie kolekcjonerskim (...)*. (str. 13).

Pewien niedosyt budzi lektura opracowania w związku ze stwierdzoną obecnością wyrobów wykonanych techniką nacisku, co jednakże wynika z moich osobistych fascynacji. Autorka zauważa zdecydowaną dominację elementów pozyskanych techniką uderzenia pośrednikiem z poroża (str. 113 – wg autorki „metodą pośrednikową”) charakteryzujących się znacznym zakresem twardości cech, często utrudniających odróżnienie ich od wykonanych techniką uderzenia bezpośrednio tłukiem kamiennym lub techniką nacisku. W mojej ocenie nie wykazano przekonująco obecności wyrobów wykonanych techniką nacisku, a cechy wskazane na rycinach to wrażenie pogłębiają. Jednakże trudno też wykluczyć słuszność interpretacji dokonanych przez autorkę.

Szczególnymi znaleziskami opisanymi w monografii są importowane sztylety z krzemienia wołyńskiego będące archeologicznym świadectwem przynależności Podlasia do wschodnioeuropejskiego kręgu kulturowego. Podobne znaczenie posiadają zabytki z importowanego krzemienia czekoladowego wyznaczającego zasięg oddziaływania nadwiślańskich społeczności w pradziejach. Obie kategorie zabytków krzemiennych z surowców importowanych uświadamiają znaczenie szlaków południowych w epoce kamienia i we wczesnej epoce brązu.

Podsumowując, recenzowana propozycja wydawnicza jest istotna dla szerokiego grona odbiorców ze

względu na osobę Zygmunta Glogera i jego wyjątkowy, liczny zbiór. Należy zauważyć relatywnie dobry stan zachowania zbioru muzealnego, pomimo faktu jego powstania w czasach kolekcjonerskich, a także fakt przetrwania w niemalże niezmienionym składzie i oczenia w burzliwych okresach wojennych. Z perspektywy

historii polskiego starożytnictwa, muzealnictwa, regionalizmu jest on szczególnie cennym świadectwem, natomiast recenzowane opracowanie należy polecić badaczom epoki kamienia szczególnie z uwagi na rozbudowaną dokumentację rysunkową i opisy.

Bibliografia

- Dziedzic A. 2005. Materiały krzemienne z kolekcji L. Sawickiego i W. Szukiewicza z miejscowości Kaszety z południowej części Litwy. *Materiały Archeologiczne* 35, 23–58.
- Dziedzic A. 2011. Siekierki krzemienne z kolekcji Wandalina Szukiewicza z miejscowości Kaszety w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie. W: U. Stankiewicz, A. Wawrusiewicz (red.), *Na rubieży kultur. Badania nad okresem neolitu i wczesną epoką brązu*. Białystok: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, 321–332.
- Dziedzic A. 2013. Skrobacze. Problemy klasyfikacyjne i dyskusja nad definicją narzędzia na przykładzie materiału z Sośni. W: M. Nowak, D. Stefański, M. Zając (red.), *Retusz – jak i dlaczego? „Wieloperspektywiczność elementu twardego”* (= *Prace Archeologiczne* 66). Kraków: Wydawnictwo i Pracownia Archeologiczna PROFIL-ARCHEO, 203–215.
- Dziewanowski M. 2006. Flint assemblage Dręstwo 37. A preliminary analysis of predetermined Swiderian debitage. W: A. Wiśniewski, T. Płonka, J. M. Burdukiewicz (eds.), *The Stone: Technique and technology* (= *II Flint Workshop w Wojnowicach*, 14–16.11.2002). Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, 149–167.
- Przeździecki M. 2006. Reconstruction of the operating chain for selected blocks from „Jabłoń” trench in Wolkusz 5, as seen in refittings. W: A. Wiśniewski, T. Płonka, J. M. Burdukiewicz (eds.), *The Stone: Technique and technology* (= *II Flint Workshop w Wojnowicach*, 14–16.11.2002). Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, 127–137.